



Scholar



MAJ

2018

96 (285)

„SCHOLAR” - GAZETKA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM POLSKIEGO W DAUGAVPILS

MAJÓWKA W DYNEBURGU



Na początek maja przypadają ważne święta. Tuż po Święcie Pracy obchodzimy Dzień Polonii i Polaków za Granicą oraz Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Następnego dnia mamy Święto Konstytucji 3 Maja, podczas którego z dumą podkreślamy, że dzień upamiętnia on uchwalenie pierwszej konstytucji w nowożytnej Europie (drugiej na świecie) z 1791 r. W Daugavpils natomiast 3 maja świętuje ulica Warszawska, przy której mieści się nasze gimnazjum oraz Centrum Kultury Polskiej.



W tym roku 2 maja Dzień Polonii i Polaków za Granicą uczciliśmy uczestnictwem we mszy świętej w kościele pod wezwaniem świętego Piotra w Okowach na ulicy Rigas. Potem wszystkie klasy z nauczycielami wybrały się na spacer po mieście, żeby odwiedzić polskie miejsca pamięci w Dyneburgu.

3 maja mieliśmy tradycyjne Święto Ulicy Warszawskiej. Uroczystość rozpoczęło złożenie kwiatów pod pomnikiem Polskich Poległych Legionistów na Słobódce.

W numerze:



• **MAJÓWKA W DYNEBURGU**

• **2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej**



• **DZIEŃ NASZEGO PATRONA**

• **ZAPOMNIANY PISARZ**



• **TO JUŻ LATO...**

• **Wycieczka klasy 5 na farmę wielbłądów**



Pani Małgorzata Hejduk – Gromek, konsul RP w Rydze, w swoim wystąpieniu podkreśliła, że polegli prawie 100 lat temu polscy żołnierze przybyli do Łatgalii, żeby walczyć o pokój zarówno dla swojego kraju, jak i kraju sąsiada. Dlatego staramy się pamiętać o nich pielęgnować najlepiej, jak potrafimy.

Po uroczystościach pod pomnikiem rozpoczął się tradycyjny pochód. Przy ulicy Warszawskiej oprócz Domu Polskiego i naszej szkoły mieszczą się siedziby organizacji mniejszości białoruskiej i rosyjskiej, których przedstawiciele w czasie naszego przemarszu pięknie nas pozdrawiali, śpiewając swoje narodowe pieśni. Cieszymy się, że w naszym wielokulturowym mieście wszyscy żyjemy w zgodzie, okazując sobie wzajemny szacunek.



Barwny pochód zakończył się pod budynkiem szkoły przy ulicy Marijas. Uczniowie klas starszych wzięli jeszcze udział w jubileuszowym koncercie z okazji 30-lecia chóru „Promień”. W ten sposób majowe święta minęły nam wzruszająco i ciekawie.

Megija Čvečkovska

2 maja – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

Nowy dzień świąteczny mamy.

Drugi maja – to Dzień Flagi. Choć historia barw jest stara to dopiero teraz flaga doczekała takiej chwili, w której ją radośniej czcimy. Biel od Orła i Pogoni, czerwień z tarczy tła pochodzi, a że Godło jest ważniejsze, stąd też biel ma miejsce pierwsze.



Zofia Tyszkiewicz

Kolory flagi łączą się z historią narodu polskiego.

Są nimi: czerwień (która może symbolizować miłość, a także męstwo i odwagę oraz poświęcenie tych, którzy oddali życie w obronie kraju) oraz biel (symbol czystości i niewinności).



Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oficjalnie obchodzony jest w Polsce od 2 maja 2004 roku. Wybór dnia 2 maja nie był przypadkowy. Na początku tego wiosennego miesiąca Polakom towarzyszą refleksje o szczytnych kartach historii Polski, obchodzi się też Światowego Dzień Polonii.

Polacy także wspominają często, że w okresie komunizmu to właśnie 2 maja władze nakazywały obowiązkowe zdejmowanie flag po Święcie Pracy. Pozostawienie ich aż do zakazanego wówczas Święta Konstytucji 3 Maja uważano za niedopuszczalne i groziły za to duże nieprzyjemności.

DZIEŃ NASZEGO PATRONA

Minęły lata walki i znoju
Radosnej pracy On rzucił zew
Marszałku, trudy i prace
Twoje
Przykładem zawsze w nas
budzą krew



11 maja po raz kolejny obchodziliśmy w naszym gimnazjum Dzień Patrona. Najpierw pracowaliśmy z nauczycielami na lekcjach, żeby dowiedzieć się jak najwięcej na temat życia i działalności Józefa Piłsudskiego. Po południu mieliśmy koncert, na którym



wystąpiły szkolne zespoły „Kukułeczka” i „Factory Kingz”. Przy tej okazji najlepsi uczniowie otrzymali medale za wyniki w nauce oraz pracę na rzecz klasy i szkoły. Wyróżniono także najlepszych nauczycieli, którzy w głosowaniu młodzieży zdobyli najwięcej punktów i zostali Nauczycielami Roku.

Artur



ZAPOMNIANY PISARZ



W byłych Inflantach Polskich (w dzisiejszej Łatgalii) zachowało się wiele pamiątek polskiej kultury. W przeszłości mieszkano tu i działało też wielu Polaków zasłużonych dla swojego narodu. Jednym z nich był znakomity, ale prawie zupełnie zapomniany dziś pisarz Ferdynand Antoni Ossendowski. 27 maja przypadła 140. rocznica jego urodzin.

Ossendowski urodził się 27 maja 1787 roku w Lucynie (dzisiejszej Ludzy) niedaleko Rezekne. Tutaj spędził pierwsze lata życia. Jego ojciec pracował jako lekarz.

Po ukończeniu szkoły Ferdynand Ossendowski studiował nauki matematyczno-przyrodnicze w Petersburgu. Wziął udział w wyprawach naukowych na Kaukaz, nad Dniestr, nad Jenisej i w okolicę jeziora Bajkał. Dotarł również do Chin, Japonii, na Sumatrę i do Indii. Po podróży do Indii napisał

pierwszą powieść pt. Chmury nad Gangesem.

Potem Ossendowski studiował fizykę i chemię na Sorbonie w Paryżu. Tu miał okazję poznać Marię Skłodowską-Curie. Po powrocie do Rosji przez pewien czas pracował naukowo na uniwersytecie w Tomsku. Jego pasją były jednak podróże. Prowadził badania geologiczne w Mandżurii. Z przyczyn politycznych został aresztowany i skazany na karę śmierci. Dzięki wyjątkowemu szczęściu uniknął wykonania wyroku i uzyskał jego nadzwyczajne złagodzenie. Dalej jednak angażował się w działania przeciwko władzom, za co spędził półtora roku w ciężkim więzieniu.

W 1918 r. wyjechał do Omska. W czasie wojny domowej w Rosji czynnie współpracował z dowództwem Białych. Stał się znany ze swojej antykomunistycznej postawy, więc był poszukiwany przez bolszewicką policję polityczną (CzeKa). Dzięki temu, że m.in. znał biegle 7 języków obcych, w tym chiński i mongolski, udało mu się przedostać z kontrolowanej przez bolszewików Rosji do Mongolii.

W jej stolicy Urdze został doradcą barona Ungerna walczącego przy pomocy zorganizowanej przez siebie Azjatyckiej Dywizji Konnej z bolszewikami. Do dziś do końca nie wiadomo, jaką rolę Ossendowski odegrał w Mongolii. On sam mówił na ten temat niechętnie. Podejrzewano, że Ossendowski miał wiedzę o ogromnym skarbie, ukrytym przez „Krwawego Barona” Ungerna gdzieś w mongolskich stepach, w celu sfinansowania kolejnej wojny z komunistami.

O swoim pobycie w Mongolii Ossendowski pisał w książce: „Zwierzęta, ludzie, bogowie”, która została przetłumaczona na dziewiętnaście języków i przyniosła autorowi światową sławę. Przez pewien czas należał on do piątki najbardziej poczytnych pisarzy na świecie, a jego książki porównywano z dziełami Kiplinga, Londona czy Maya.

Od 1922 roku Ossendowski mieszkał w Polsce i zajmował się pisaniem książek. Zmarł w 1945 roku. Nigdy nie ujawnił żadnych szczegółów swojej działalności polityczno-wywiadowczej. Archiwum zostało skrupulatnie zniszczone przed jego śmiercią. Ze względu na treść jego książki Lenin, fabularyzowanej biografii oraz niezwykle ostrej krytyki rewolucji i komunizmu, po zajęciu Polski przez Rosjan grób Ossendowskiego był pilnie poszukiwany. Po jego znalezieniu ekshumowano zwłoki, gdyż NKWD chciało się upewnić, czy osobisty wróg Lenina na pewno nie żyje.

Po II wojnie światowej Ossendowski został skazany na zapomnienie. Wszystkie jego utwory w 1951 roku wycofano z bibliotek. Dopiero od roku 1989 jego prace mogą być w Polsce oficjalnie wydawane. We wrześniu 2017 roku w Ludzy odsłonięto tablicę

upamiętniającą wybitnego pisarza.



TO JUŻ LATO...

To już lato, to już lato
Słoneczniej serca biją
I wakacyjna miłość.
To już lato, to już lato
I wakacyjna miłość...



Hura! To prawda! Nareszcie mamy wakacje! Jako pierwsi skończyli zajęcia uczniowie klas 9 i 12. Uroczystość zakończenia roku dla absolwentów odbyła się 18 maja. Koledzy mają jeszcze przed sobą egzaminy, więc trzymamy za nich kciuki! Natomiast pozostałe klasy zakończyły lekcje 31 maja! Ponieważ zarówno uczniowie, jak i nauczyciele ciężko pracowali, wszyscy zasłużyli na odpoczynek. Niech wasze wakacje okażą się najwspanialsze na świecie! Do zobaczenia we wrześniu!



Wycieczka klasy 5 na farmę wielbłądów



W piątek, 25 maja, wybraliśmy się z moją klasą na wycieczkę na farmę wielbłądów do Raķši. Jest to daleko, jechaliśmy ponad trzy godziny, ale było warto.

Na miejscu najpierw zjedliśmy posiłek, a potem spędziliśmy czas ze zwierzętami. Jeździliśmy na wielbłądach. Niektórzy najpierw się bali, ale potem byli bardzo zadowoleni. Następną atrakcją był spacer z lamami. Bardzo nam się one spodobały. Niektóre były posłuszne, a inne uparte. Daliśmy z nimi rady. Mogliśmy je głaskać i się do nich przytulać. Potem jeździliśmy bryczkami, które ciągnęły duże osiołki. Pan z ZOO opowiadał, że to największe osiołki na świecie. Na Łotwę przyjechały one z Francji. Mogą ciężko pracować. Potrafią unieść ciężar do 500 kilogramów! Potem mieliśmy spacer po całej farmie. Dowiedzieliśmy się dużo o zwierzętach. Mogliśmy je karmić i się z nimi bawić. Najbardziej polubiły nas kozy.

Dalej mogliśmy do woli skakać na trampolinie. To było wspaniałe! Bawiliśmy się bardzo dobrze. A przed nami były jeszcze gokarty! Ponad cztery godziny dobrej zabawy upłynęło nam jak pięć minut! Wracaliśmy opaleni i szczęśliwi!

Klasa 5



J.Pilsudska Daugavpils valsts poļu ģimnāzija

Redakcijas grupa: *Anetta Buzuk.*

Tehniskā izstrāde: *Jeļena Skopina.*

Adrese: *Varšavas iela 2, Daugavpils, Latvija*

Avīze tiek izdota no 1991.g. Iznāk vienu reizi mēnesī.